M. B. P.

REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 15 PAŹDZIERNIKA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 12.000 | № 270

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Prawica, lewica, wybuch i Rząd

Wrażenie w stolicy z powodu odezwy gabinetu p. Witosa do narodu. Prasa prawicowa popiera koncepcję zamachu wywrotowego. Lewica krytykuje orędzie i komunikaty urzędowe.

WARSZAWA, 14 października. (Telefonem od korespondenta politycznego „Republiki").

W nocy z soboty na niedzielę o godz. 4 nad ranem korespondent Wasz otrzymał z prezydjum rady ministrów tekst odezwy, wydanej przez rząd Rzplitej do narodu, nawiązującej do ogólnej sytuacji państwa wobec wybuchu w Cytadeli warszawskiej. Ze względu na zamknięcie już numeru prasa prowincjonalna odezwy tej nie podała. Odezwa ta (treść jej przytaczamy poniżej — przyp. Red.) wywołała olbrzymie wrażenie w sferach politycznych stolicy, podobnie jak i ogłoszony już w „Republice" oficjalny komunikat. Z treści enuncjacji rządowych wynika, iż winę za wybuch ponoszą żywioły wywrotowe. Poniżej oświetlamy tę sprawę wyczerpująco:

ODEZWA RZĄDU DO NARODU.

„Obywatele!

Zbrodnicza ręka dokonała w dniu dzisiejszym zamachu w stolicy państwa przez wysadzenie w powietrze prochowni w Cytadeli warszawskiej. Sto kilkadziesiąt ofiar w zabitych i rannych, żołnierzy i robotników, a nawet kobiet i dzieci, — oto widoczne następstwo tej zbrodni poza szkodami wiele miljardów wynoszącemi i próbą osłabienia środków obrony i bezpieczeństwa państwa. Szczęśliwemu przypadkowi jedynie zawdzięczać należy, że wybuch objął tylko część składów amunicji, a tem samem nie pociągnął za sobą nieobliczalnych wprost ofiar w życiu ludzkiem i zupełnego zniszczenia całych dzielnic miasta.

Rząd Rzeczypospolitej nie spełniłby obowiązku, gdyby w takiej chwili nie uświadomił całego narodu o niebezpieczeństwie, jakie zagraża już nie tylko rozwojowi, ale bodaj i samemu bytowi państwa.

Po próbach terroru przez rzucanie bomb w różnych miastach Polski i zamachach na urządzenia kolejowe, wybuch dzisiejszy jest nowym jaskrawym wyrazem bezwzględnej walki z państwowością polską — walki, prowadzonej od długiego czasu na różnych polach życia państwowego. Oczernianie Polski zagranicą, podkopywanie zaufania do naszego państwa, szerzenie zamętu wewnętrznego wszelkiemi środkami, wyzyskiwanie ciężkiego położenia oraz wytwarzanie ciągłych zaburzeń w życiu gospodarczem państwa, przeszkadzanie naprawie skarbu przez nieliczące się z niczem spekulacje lichwiarskie i czarno-giełdowe, sztuczne powiększanie drożyzny, wywoływanie niezadowolenia i rozgoryczenia zmęczonej tym stanem ludności — oto drogi i środki tej walki z państwem.

Na tem tle dokonana dzisiaj zbrodnia miała sprowadzić w państwie popłoch i zamieszanie, mające ułatwić żywiołom wywrotowym zadanie państwu oddawna zamierzonego ciosu.

Przyszedł na Polskę czas walnej rozprawy z jej wrogami.

Nie zastał on rządu nieprzygotowanym. Ale w równej mierze z rządem, gotowym do niej być musi cały naród i okazać spokój i rozwagę, jakich przykład dała dziś stolica.

Rząd poczynił zarządzenia podyktowane potrzebą i interesem państwa, a świadom odpowiedzialności i ciążącego nań obowiązku, wzywa wszystkich po polsku czujących obywateli do współdziałania i posłuchu".

Odezwa ta podpisana jest imiennie przez cały gabinet z premjerem Witosem na czele.

POPARCIE PRASY PRAWICOWEJ.

Prasa prawicowa, jakgdyby na dany znak poza przytoczeniem powyższej odezwy usilnie stara się wzmocnić wrażenie, jakoby winowajcami z pewnością były już pewne określone żywioły wywrotowe. Tak więc „Rzeczpospolita" pisze w artykule wstępnym:

„Szeroka i gęsta jest również u nas sieć roboty komunistycznej, związanej z Moskwą i stamtąd otrzymującej rozkazy w każdem mniej lub więcej rzeczywistem przededniu zaburzeń europejskich, które stale były i są żywiołem i nadzieją międzynarodowego komunizmu.

Wszystko, czego nas uczy doświadczenie, musiałoby się zupełnie odmienić, by w chwilach takiego poruszenia europejskiego, jakie wynika z porażek i przemian polityki niemieckiej, nie wszczął się żywszy ruch podziemnych sił, dążących do osłabienia i rozstrojenia Polski.

Z podziemi tych w ostatnich tygodniach dochodziły coraz wyraźniejsze pomruki i drgania, aż wreszcie rozległ się huk wczorajszy, zagłuszając rozgwar niemałych również hałasów na powierzchni naszego życia politycznego".

Znakomicie wzmacnia to stanowisko „Dwógroszówka" w artykule znanego dr. Adama Brzega (do niedawna lewicowego publicysty z „Przeglądu Wieczornego" i „Kurjera Porannego"):

„Zamach na Cytadelę stolicy wyrasta na podłożu tej atmosfery, o której wczoraj w budującem porównaniu wspominał leader wyzwoleńczej opozycji Thugutt, twierdząc, że chociaż przeciwnicy stoją naprzeciw siebie z browningami w dłoni i łatwo może przyjść do strzału.

Całą rdzę antypaństwową opozycji lewicowej, wspieranej z takim wysiłkiem przez żywioły żydowskie i organizacje międzynarodowe, wyzyskał wróg państwa do swych tajnych celów działania na zgubę państwa naszego."

W rezultacie „Dwugroszówka" jakgdyby inspiruje między wierszami konieczność ostrych represji w stosunku do opozycji.

W rezultacie lansowano wczoraj w Warszawie pogłoskę o nowym „ostrym" kursie rządowym, który rzekomo miałby się objawić w szeregu specjalnych ustaw i rozporządzeń. Jest to jednak, zdaje się, tylko rozszerzające a bezzasadne komentowanie ostatniego ustępu odezwy rządowej.

KRYTYCZNE STANOWISKO LEWICY.

Odezwa rządu, zarówno jak i sobotni komunikat oficjalny wywołały w kołach lewicy sejmowej bardzo znaczną dozę krytycyzmu i sceptycyzmu.

„Robotnik" odźwierciadla opinję P. P. S. aż w dwu artykułach:

W jednym pisze:

„Nie przesądzając przed ukończeniem śledztwa, jakie były istotne przyczyny okropnej katastrofy, nie możemy nie zaznaczyć, iż suponowanie z góry, iż wybuch nastąpił wskutek działania zbrodniczej ręki, utrudnia, a nawet na fałszywe tory może sprowadzić wszczęte przez władze wojskowe śledztwo, zwracając uwagę w innym kierunku, a odwracając ją od właściwych sprawców i tych warunków, w jakich wybuch nastąpił."

W drugim, mówiąc o orędziu do narodu, stawia kwestję jeszcze wyraźniej:

„Część orędzia, która wszystkie ujemne objawy życia państwowego przypisuje sabotażowi, jest wysoce nieпоważna. Najnaiwniejsi nawet nie uwierzą, że drożyznę pustkę w skarbie i spadek marki wywołali jacyś tajemniczy spiskowcy."

„Kurjer Polski" w bardzo umiarkowanym, jak zwykle, tonie wywodzi:

„Każdy rząd, w takim wypadku, stara się uspokoić społeczeństwo, nasz działa inaczej. I gdybyż przynajmniej wskazywanie na zbrodniczą rękę mogło osłonić go przed zarzutami. Ależ przeciwnie, wtedy właśnie powstaje wina niedostatecznego strzeżenia prochowni.

Więc poco? Chyba nie dla przekonania zagranicy, że w Polsce istnieją siły zbrodnicze, które potrafią wysadzać w powietrze prochownie, położone tuż przy mieszkaniach oficerskich i koszarach?

Ten brak zrozumienia akustyki europejskiej występuje jeszcze wyraźniej w odezwie, którą rząd wydał z powodu katastrofy; na podstawie tej odezwy przeczytamy może niebawem w pismach zagranicznych, że w Polsce wybuchło powstanie komunistyczne".

ŚLEDZTWO IDZIE W ODMIENNYM KIERUNKU.

Tymczasem stwierdzone przez śledztwo fakty wskazują zgoła na coś innego. Prokurator wojskowy, płk. dr. Janczewski, zawiadomił prasę, iż „sabotaż jest wykluczony."

Podobnie, przypomnieć należy, przemawia za tą koncepcją znana już z opisu wczorajszego „Republiki" kwestja „nieznanego robotnika". Żołnierz, który pełnił wartę w chwili wybuchu, nazwiskiem Maniewicz, zauważył jakiegoś robotnika, który palił papierosa w budzie, obok prochowni, mimo surowego zakazu. Wchodząc do prochowni, robotnik ów zgasił papierosa, przygniatając go do futryny drzwi. Nieco później Maniewicz posłyszał syczenie, przeczuł nieszczęście i rzucił się do dzwonka alarmowego, lecz zapóźno.

Nastąpił wybuch. Maniewicza odrzuciło w bok i ogłuszyło. Kiedy go podniesiono, wrócił powoli do przytomności. Był jeszcze podczas badania trochę zmieszany, ale już przytomny.

Przytaczamy fakt powyższy po raz drugi dla zaakcentowania rozbieżności pomiędzy odezwą rządową a wynikami oficjalnego śledztwa, dotychczas osiągniętemi.

WCZORAJSZY DZIEŃ W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 14 października. (Telefonem od korespondenta „Republiki"). Dzień dzisiejszy — niedzielny — minął w stolicy zupełnie spokojnie. Policja przeprowadziła jednak wielką obławę, w wyniku której aresztowano około 100 osób podejrzanych o komunizm. Przeprowadzono również cały szereg rewizji w lokalach związków zawodowych klasowych, z których policja, znalazłszy obciążający materjał, zapieczętowała cztery:

Związek handlowców (Dzielna 6).

Związek piekarzy (Pawia 8).

Związek drzewny (Mylna 10).

Związek żyd. metalowców (Nalewki 34).

DEPESZA PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

PAT. — WILNO, 14 października. — Prezydent Rzeczypospolitej, dowiedziawszy się o katastrofie, jaka zdarzyła się w Warszawie, wysłał telegram następującej treści:

„Do Pana ministra spraw wojskowych gen. Szeptyckiego.

Do głębi wzruszony wiadomością o katastrofie, która pochłonęła życie wielu niewinnych, polecam Panu wyrazić w mem imieniu rodzinom zabitych oraz pozostałym przy życiu ofiarom katastrofy moje serdeczne współczucie.

(—) Wojciechowski,

Prezydent Rzeczypospolitej

Grodno, 13 października 1923 r."

SPOTKANIE STRESEMANA Z KS. SEIPLEM ODŁOŻONE.

A. W. — BERLIN, 14 października. — Zapowiedziane na dzień jutrzejszy spotkanie kanclerza Rzeszy, Stresemana, z kanclerzem austrjackim, Seiplem, które odbyć się miało w Bregencji, zostało odłożono na czas nieograniczony.

REDUKCJA ZAROBKÓW W KOPALNIACH WĘGLA W CZECHACH.

W Czechach zakończył się 6-tygodniowy strejk w kopalniach węgla przegraną robotników. Górnicy bowiem wrócili do pracy, godząc się na redukcję zarobków (9, 10, 12 i 13 proc.) w poszczególnych rewirach. Redukcja ta wynosi w zagłębiu ostrawsko-karwińskim 10 proc. dotychczasowych zarobków. Umowy zarobkowe kończą się wszędzie z końcem maja 1924 roku.

Groźna sytuacja na G. Śląsku.

Komuniści zyskali przewagę wśród grup strejkujących.

PAT. — WARSZAWA, 14 październik—Położenie strejkowe na Górnym Śląsku naogół w ostatnich godzinach zaostrzyło się.

Komuniści uzyskali wśród grup strejkujących stanowczą przewagę, a to tem łatwiej, że po niemieckiej stronie G. Śląska wybuchł strejk, kierowany wyłącznie przez komunistów.

Te wszystkie związki zawodowe na polskim G. Śląsku, które z razu wypowiedziały się za strejkiem ekonomicznym, a następnie po uzyskaniu wiadomej podwyżki 130 proc. i po zawarciu na jej podstawie ugody z pracodawcami wydały wspólną odezwę, nawołującą strajkujących do powrotu do pracy, straciły obecnie znaczenie, tak że kierownictwo ruchu strejkowego przeszło w ręce t. zw. komitetu strejkującego 21 rad załogowych, pozostałego z dawnych ruchów komunistycznych, z czasów, kiedy Śląsk należał do Niemiec.

Wposzczególnych gałęziach pracy położenie jest następujące: Pracownicy poczt i telegrafów wrócili niemal wszyscy do pracy. Wśród kolejarzy panuje rozdwojenie.

W niedzielę był ruch prawie normalny, z wyjątkiem paru wozowni w Mysłowicach i częściowo w Katowicach. W Hajdukach, w Hebziu, Rybniku pracownicy w mniejszych lub większych patrjach powrócili byli do pracy, mimo rozwijania terroru ze strony strejkujących. Strejkujący usiłowali też rozpocząć sabotaż.

Z drugiej strony zaś podkreślić należy, że praca nie ulegająca strejkowi, jest nader ofiarna, np. w Hajdukach pracujący przy stawidłach elektrycznych, wytrwali na służbie przez 16 godzin, a siłą wypędzeni przez strejkujących, sami wezwali ochrony policji i powrócili do pracy.

Wniedzielę strejkujący rozwinęli większy znacznie terror odbyli wiec i założyli na nim nowy związek kolejarzy na polskim G. Śląsku, który wprawdzie oficjalnie odcina się od komunizmu, jednak faktycznie stawia te same co i komuniści najdalej idące żądania, a nadto domaga się uwolnienia z aresztu uwięzionych za sabotaż.

Na wypadek nieuwzględnienia żądań i życzeń kolejarzy, związek postanowił proklamować strej generalny. Górnicy i hutnicy pozostają, jak zaznaczyliśmy bezwzględnie pod wpływem komunistów.

Kierownictwo ruchu nie poprzestaje już na stawianiu niewykonalnych wprost żądań, jak podwyżka o 240 proc. ale ponadto grożą uszkodzeniem objektów ich własnych warsztatów pracy, w szczególności nawet zatopieniem kopalń.

Tego rodzaju gróźb nie stosowano dotychczas nigdy nawet przy najostrzejszych strejkach gospodarczych, a przeciwnie, kopalnie podczas wszystkich strejków bywały ochraniane przez specjelne wartownicze brygady górników.

Okoliczność ta najjaskrawiej wskazuje, że komuniści usiłują ruchowi nadać charakter polityczny celem wywołania całkowitego chaosu w produkcji G. Śląska.

Dzięki taktowi i stanowczemu postępowaniu władz administracyjnych, zwłaszcza delegatów ministerstwa spr. wewnętrznych w Katowicach spokój na G. Śląsku dotychczas jeszcze nie został naruszony i do żadnych poważniejszych wykroczeń nie doszło.

Władze czuwają nad bezpieczeństwem publicznem i są zdecydowane na bezwzględne jego podtrzymanie. Zaznaczyć należy, że kierownictwo ruchu strejkowego mianowicie komuniści na niemieckim G. Śląsku, usiłują za pośrednictwem polskich robotników, przechodzących z niemieckiej strony na polską, wejść w bezpośredni kontakt z ruchem na polskim G. Śląsku.

Ciężkie chwile Niemiec.

REFORMY OSZCZĘDNOŚCIOWE.

AW. — BERLIN, 14 października,—Opierając się na ustawie o nadzwyczajnych pełnomocnictwach, uchwalonej przez rząd rzeszy w sobotę, rząd niemiecki w najbliższych dniach przystąpić ma do radykalnych reform oszczędnościowych we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej.

W pierwszym rzędzie nastąpić ma redukcja w składzie urzędników o 25 proc. Równolegle z tem przeprowadzona będzie akcja ostrej kontroli nad bankami, zwłaszcza dewizowymi, które posądzane są o znaczne nadużycia.

Najprawdopodobniej organizacje kontrolne rządowe urzędować będą dla lepszego nadzoru w lokalach banków. Rząd podjąć ma również akcję zwalczania spekulacji i lichwy. Krążą pogłoski, że podobnie jak w Bawarji, w całych Niemczech wprowadzona będzie kara śmierci za lichwę żywnościową.

SYTUACJA W SAKSONJI.

A. W. — BERLIN, 14 października.—Nowy minister finansów Saksonji, Bötcher, wygłosił w ubiegły piątek na wiecu komunistycznym przemówienie, że jednolity front proletarjatu niebawem będzie musiał przejść przez próbę ogniową.

Komunistyczny minister oświadczył następnie, że poczynił starania, celem zapewnienia dostawy żywności dla Saksonji a to w ten sposób, że wszedł w porozumienie z rządem sowieckim, który zobowiązał się dostarczyć Saksonji środków żywnościowych. Bötcher jest zdania, że rząd komunistyczno-socjalny Turyngji przyczyni się do wzmocnienia czerwonego bloku Niemiec środkowych. Rząd saski nie pójdzie jak inne rządy niemieckie, drogą ugody z klasami burżuazyjnemi, lecz drogą walki z niemi.

Sytuacja w Saksonji, jak wynika z powyższego, jest bardzo poważna. Rozporządzenie ministra Reichswehry, rozwiązujące sotnie proletarjacko-socjalistyczne wikła tę sytuację jeszcze bardziej. Dalszych wiadomości z Saksonji oczekują w Berlinie z niezwykłem zaniepokojeniem.

ROZRUCHY DROŻYŹNIANE.

AW. — BERLIN, 14 października — W Dusseldorffie, Kolonji i Moguncji doszło do poważnych rozruchów drożyźnianych. W Kolonji podczas starć z policją raniono kilku żołnierzy angielskich. Tłum splądrował sześć składów towarowych.

NOWA WALUTA.

AW. — BERLIN, 14 października — W poniedziałek gabinet rzeszy odbędzie narady, poświęcone wprowadzeniu nowej waluty. Niezwłocznie po zakończeniu obrad ma być ogłoszona ustawa w przedmiocie wprowadzenia nowego środka płatniczego w Niemczech.

Na skutek przedłożenia ministra finansów wprowadzona będzie t. zw. nowa marka „neue mark", aż do wprowadzenia waluty złotej. Minister finansów oświadczył bowiem, iż nie ręczy za wyżywienie ludności, jeżeli w najbliższych dniach nie będzie wprowadzona nowa waluta.

ODEZWA DO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

A. W. — BERLIN, 14 października. — Minister kolej Rzeszy ogłosił dziś odezwę do wszystkich pracowników kolejowych na terenach okupowanych, polecając im w dniu 17 b. m. zgłosić się w urzędzie francusko-belgijskiej administracji kolejowej. Wymagana przysięga służbowa ma być bez zastrzeżeń złożona, gdyż według oświadczeń dyrektora urzędu, ma ona charakter czysto zawodowy i z polityką niema nic wspólnego.

Prez. Wojciechowski w Wilnie

PAT. — WILNO, 14 października. — Prezydent Wojciechowski wraz z otoczeniem wyjechał z Grodna osobnym pociągiem dziś o godz. 6 rano, a o godz. 9.30 przed południem przybył do Wilna.

Na dworcu powitali prezydenta przedstawiciele wojskowości z dowódcą Okr. Korp. Grodno, gen. Malczewskim, komendantem obozu warownego gen. Grypszem szefem sztabu D. O. K. Grodno pułk. Zamarskim oraz wszystkimi dowódcami stacjonujących w Wilnie oddziałów wojskowych.

Na peronie obecne były również władze administracyjne z delegatem p. Romanem na czele, władze kolejowe, korporacje akademickie, młodzież szkolna oraz organizacje społeczne i związki.

Po przejściu przed frontem kompanji honorowej 6 pułku Legjonów pan prezydent wśród entuzjastycznych okrzyków „Niech żyje!" udał się do powozu, w którym wraz z delegatem Romanem w asyście 4 szwadronu 23 pułku ułanów pojechał wśród szpalerów zgromadzonej publiczności do Ostrej Bramy.

Od Ostrej Bramy pan prezydent udał się przed klasztor prawosławny.

Następnie pan Prezydent wraz z otoczeniem odjechał do pałacu Rzeczypospolitej.

Prezydent pożegnał się ze zgromadzonemi tłumami z balkonu przy dźwiękach hymnu narodowego, wykonanego przez orkiestrę szkolną.

O godz. 11.30 przed południem odprawione zostało w tutejszej katedrze uroczyste nabożeństwo.

Przed rozpoczęciem mszy św. powitalną mowę wygłosił ks. biskup Matulewicz. Po nabożeństwie odbyła się rewja wojskowa na Placu Łukiszki.

Pan Prezydent przeszedł przed szeregiem zgromadzonych oddziałów wojskowych, poczem w otoczeniu generalicji, przedstawicieli władz oraz instytucji społecznych przyjął defiladę.

O godz. 14 w pałacu Rzeczypospolitej delegat rządu p. Roman podejmował p. prezydenta oraz jego małżonkę śniadaniem.

Premjerzy dominjów angielskich

wystąpią z własnym programem w kwestji reparacyjnej.

A. W. — BERLIN, 14 października. — Premjerzy dominjów, biorący udział w konferencji imperjum brytyjskiego, zdecydowani są wywrzeć potężny wpływ na ukształtowanie się polityki reparacyjnej w Anglji.

Pomijając krytykę dotychczasowej taktyki rządu niemieckiego, premjerzy dominjów zamierzają wystąpić z własnym w tej sprawie programem. Plan tego rodzaju został opracowany przez delegata Afryki południowej, gen. Smuth'a, który przedłożyć go ma w tym tygodniu. Smuth'a popiera lord Curzon.

Plan ten niewiele się różni od odnośnego projektu Bonar Lawa.

W razie niezaakceptowania tej koncepcji przez rząd angielski, konferencja premjerów ma zalecić rządowi angielskiemu całkowite desinteressament w sprawach polityki kontynentalnej. Wnioskodawcą jest w tym wypadku Kanada.

ANKIETA RZĄDU ANGIELSKIEGO W NIEMCZECH.

A. W. — BERLIN, 14 października. — „Daily Telegraph" dowiaduje się, że rząd angielski powierzył pewnemu wybitnemu prawnikowi londyńskiemu misję przeprowadzenia ankiety w Niemczech, celem poinformowania się o stanie politycznym i gospodarczym tego kraju. Rząd niemiecki został już o podróży wspomnianej osobistości powiadomiony i udzielić ma półurzędowemu przedstawicielowi rządu angielskiego wszelkich możliwych ułatwień

Maszyny DO PISANIA
DO RACHOWANIA
DODATKI DO MASZYN
MEBLE BIUROWE
oraz pióra wieczne Waterman'a
POLECA A. Chasins
Wólczańska 37
(róg 6 Sierpnia.)

RESTAURACJA „SAVOY" RESTAURACJA
Rozpoczęcie sezonu zimowego
poczynając od dziś, d. 5 października
Codzienie KONCERT Symfoniczny
pod dyrekcją I-go koncertmistrza Ł. O. F.
M. CHWATA
Kuchnia wykwintna. :: :: Ceny zniżone.
W dniach najbliższych estradowe atrakcje!!!

ZAWIADOMIENIE.



Mam zaszczyt zakomunikować Sz. Klijenteli, iż przy mojej długoletniej SPRZEDAŻY FUTER
zaprowadziłem obecnie
SPECJALNY ODDZIAŁ DETALICZNO - HURTOWY
najlepszych damskich i męskich wyrobów wełnianych.
Ceny Konkurencyjne! Warunki dogodne!
Z należytym szacunkiem
W. TYGER, Piotrkowska 38 (I-sze piętro front) TELEFON 14-99

Dnia 8-go bm. zmarł w Meranie i tamże czasowo pochowany został

B. P.

ADOLF ENDWAJS

przeżywszy lat 50.

O czem zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu pozostała

Rodzina.

Rodzinie zmarłego Prezesa Rady Zarządzającej oraz Zarządowi S-ki Akc. I. K. Poznańskiego w Łodzi

B. P.

Hermana

POZNAŃSKIEGO

wyrażają szczere współczucie

Włókiennicza Spółka Handlowa

Kochanemu przyjacielowi **Lulkowi** z powodu śmierci ojca Jego

b. p. ADOLFA ENDWAJSA

wyrażają głębokie współczucie

W. Magalif, A. Grünfeld, St. Kałuszyner.

Widmo strejku dozorców

W dniu wczorajszym włokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się zebranie dozorców domowych.

P. Brzeziński, wyjaśniając sytuację obecną oświadczył, iż dotychczas delegacji żadnej do Warszawy nie wysyłano, gdyż od obecnego ministra pracy, jak i całego rządu dozorcy niemogą się niczego dobrego spodziewać.

Wdalszym swem przemówieniu referent wyjaśnił, iż właściciele nieruchomości mimo nacisku ze strony p. inspektora pracy nie chcą się zgodzić na rozważanie zatargów z dozorcami domów ostatnich 3-ech kategorji.

Następnie przewodniczący zakomunikował zebranym, iż zarząd na ostatnim swem posiedzeniu postanowił, aby wobec spadku waluty dozorcy pobierali za otwarcie bramy 10 tys. mk.

W dyskusji nad tym komunikatem dozorcy wskazywali, iż nie wszyscy lokatorzy płacą nawet 3 tys. mk., a p. Brzeziński oświadczył, że zarząd postanowił nieprawnie, uchwalając nową stawkę bez porozumienia się z towarzystwem „Lokator".

Ostatecznie postanowiono nowej stawki nie uchwalać i pozostawić wolną rękę każdemu z dozorców.

Jako ostatni punkt omawiano sprawę podwyżki zarobków o 1000 proc.

W sprawie tej referent oznajmił, iż otrzymał zaproszenie na ponowną konferencję do inspektora pracy i należy czekać wyniku tej konferencji.

Po dyskusji nad tą sprawą uchwalono, że o ile na konferencji tej do porozumienia nie dojdzie, dozorcy przystąpią do strajku, którego termin wyznaczy ogólne zebranie. b.

—xx—

Wiadomości sportowe.

„Pogoń" mistrzem Polski.

„Pogoń"—„Wisła" 3:0.

A. W. — LWÓW, 14 paździerika. — Mecz piłki nożnej o mistrzostwo Polski między klubami „Pogoń" i „Wisła" zakończył się wynikiem 3:0 (1:0); rogów 8:4. W ten sposób „Pogoń" uzyskała mistrzostwo całej Polski.

Mecze łódzkie.

KOLEGIUM SĘDZIÓW.

Poznań — Łódź 2:4 (1:2).

Bojsko — istny staw. Nieustanna ulewa. Zawody niezwykle humorystyczne. Bramki dla Łodzi uzyskał Cyl (3). Sędzia p. mjr. Dziułyński.

Concordia I — Siła I 1:1 (0:1).

Znaczna przewaga C klasowej Concordji. Benjaminek klasy A nie dochodzi w drugiej połowie absolutnie do głosu. Żółto-czarni nie wykorzystują rzutu karnego. Sędzia p. Hanke.

Siła I — ŁTSG. I 0:2.

Siła z 2 rezerwowymi. Znaczna przewaga Towarzystwa. Gra mało ciekawa z powodu nieustnnej ulewy.

Siła (rezerw.) — ŁTSG. (rezerw. 0:0.

Elektrotechnicy — Snołem 3:2.

Szczegółowe sprawozdanie we wtorkowem numerze.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK **15** PONIEDZIAŁEK

Dziś: Teresy p.
Jutro: Mart. i Satur. mm.

—:—

Wschód słońca g. 5.56
Zachód o g. 4.48
Wsch. księżyca 9.43 w.
Zachód o g. 7.20 pp.
Długość dnia g. 10.52
Ubyło dnia g. 5.53

W SPRAWIE OKREŚLENIA WZROSTU DROŻYZNY WYJECHAŁA DELEGACJA DO WARSZAWY.

W związku z żądaniem przedstawicieli robotników komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania aby zmienić dotychczasowy system obliczeń, jako nieodźwierciadlający rzeczywiste zmiany kosztów, w dniu wczorajszym naradzali się w inspektoracie pracy przewodniczący komisji dr. Skalski, inspektor pracy Wyrzykowski, prezydent Cynarski i p. Rosset.

Postanowiono zwrócić się po instrukcje do głównego urzędu statystycznego i w tym celu dziś rano wyjechali do Warszawy dr. Skalski i p. Rosset.

Posiedzenie komisji odbędzie się we wtorek o godz. 6-ej wieczorem. b.

ECHA SPRAWY P. PILCERA.

Przed kilku dniami referent prasowy magistratu przesłał w biuletynie prasie miejskiej dosłowny wyrok komisji dyscyplinarnej w sprawie b. dyrektora zarządu miejskiego p. Pilcera.

Ponieważ punkt 11 regulaminu komisji dyscyplinarnej zezwala na ogłoszenie wyroku jedynie w porozumieniu z komisją, ta ostatnia zgłosiła zrzeczenie się mandatów. b.

—o—

O bocznicę kolejową dla przemysłowców. Jak już donosiliśmy, przemysłowcy łódzcy zwrócili się do magistratu w sprawie budowy bocznicy kolejowej od stacji Karolew.

Sprawę tę referował w magistracie ławnik Folkierski, przyczem okazało się, że bocznica ta przecinał by jedną z ulic.

Ostatecznie magistrat postanowił załatwienie tej sprawy wstrzymać do czasu skomunikowania się z wydziałem rozbudowy miasta. b.

W sprawie kanalizacji. Komisja radziecka dla spr. kanalizacji opracowała już program prac najbliższych, oraz uzgodnienia dotychczas przeprowadzony w tej dziedzinie prace.

Na najbliższem posiedzeniu komisji wygłosił w tej sprawie dłuższy referat wice prezydent Wojewódzki. b.

Cena cukru została podwyższona. Wydział handlowy przy magistracie wobec wzrostu wszelkich opłat i zmiany cen w cukrowniach podwyższył cenę sprzedawanego cukru.

Wydział sprzedaje farynę po 38 tys. mk. za klg., a kostki po 52 tys. mk. b.

O wyższą uczelnię w Łodzi. W środę wyjeżdża do Warszawy specjalna delegacja złożona z prezydenta Cynarskiego biskupa Tymienieckiego i wizytatora Czapczyńskiego która zwróci się do sfer rządowych i przedłoży postulaty Łodzi w kierunku jaknajszybszego utworzenia wyższej uczelni. p.

Wykształcenie zawodowe a religja. Na posiedzeniu magistratu dłuższą i ożywioną dyskusję wywołał referat ławnika Kruczkowskiego, dotyczący wprowadzenia nauki religji w miejskiej szkole zawodowej dokształcającej.

Mówcy przeciwni temu projektowi wskazywali, iż słuchacze tych kursów są to ludzie dorośli, którym nie można narzucać nauki religji przy otrzymaniu wykształcenia zawodowego.

Większością głosów magistrat przychylił się do wniosku ławnika wydziału oświaty i postanowił naukę religji w tej kategorji szkole wprowadzić. b.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś poraz ostatni przed zejściem na dłuższy czas z repertuaru (z powodu wyjazdu p. Solskiej) — „W obliczu śmierci" i „Ubierz się nareszcie".

Jutro po raz ostatni na zniżeszenia po cenach zniżonych „Czarownica" z p. Solską. W środę premjera rozgłośnej sztuki Andrejewa pt. „Ten którego biją po twarzy". Interesująca nowość ukaże się we wspaniałej szacie dekoracyjnej i kostjumowej w wykonaniu większości sił zespołu.

—o—

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.

W fabryce Zilbermana w Radogoszczu podczas pracy schwytany został przez pas transmisyjny za rękę Stanisław Jabłoński.

Nieszczęśliwemu pas transmisyjny urwał lewą rękę, wskutek czego Jabłoński zmarł. p.

CZYTAJCIE „EXPRESS WIECZORNY"

Obchód 150-letniej rocznicy Komisji Edukacyjnej w Łodzi.

Dzień 13 i 14 października był dla Łodzi uroczystem świętem, obchodzonym zarówno przez sfery nauczycielskie jak i rzesze młodzieży szkolnej — świętem szkoły i oświaty polskiej.

W dniu 13 października odbyły się we wszystkich szkołach pogadanki o znaczeniu działalności Komisji edukacyjnej i jej twórców, a o godz. pół do czwartej po południu w teatrze Miejskim odegrany został „Fantazy" Słowackiego poprzedzony prelekcją członka komitetu inspektora szkolnego.

O godz. 8 w szczelnie wypełnionej sali Filharmonji zebrali się przedstawiciele władz z wojewodą Rembowskim na czele, przedstawiciele duchowieństwa z biskupem Tymienieckim, reprezentanci wojskowości z zastępcą D.O.K. 4. gen. Pachuckim i mjr. Walawskim przedstawicielem Kuratorjum O.S.Ł. z wizytatorem Czapczyńskim, Kernem, Grabińskim i Śliwińskim, reprezentanci samorządu ze starostą Remiszewskim oraz Komisji powszechnego nauczania z p. J. Zalewskim.

Uroczystą akademję zagaił biskup Tymieniecki, który wskazał na znaczenie Komisji eudukacyjnej jako czynnika pracy kulturalno twórczej obok którego równorzędnym czynnikiem była i Konstytucja 3 Maja.

Następnie chóry mieszane T-wa „Lutnia" i Tow. Handlowców odśpiewały „Boga Rodzica" i „Gaude Mater Polonia", poczem prof. Lewandowski odegrał na fortepianie skomponowaną przez siebie fantazję.

Następnie odśpiewała kilka pieśni Karłowicza, Noskowskiego i Zeleńskiego p. prof. Cont-Wilgocka, której nader umiejętnie akompanjował prof. Sikorski.

Nawiązując działalność Komisji Edukacyjnej do obecnych reform w szkolnictwie wygłosił obszerne przemówienie wizytator Tadeusz Czapczyński zamykając w niem syntetycznie całą działalność Komisji na tle prądów oświatowych 18 stulecia.

Prelegent omówił na wstępie stosunek społeczeństwa do pracy kulturalnej w przyszłości do której zasadniczo mało przykładano znaczenie.

Dopiero wojna światowa przekonała społeczeństwo polskie, że tylko równowartość wysiłków we wszystkich dziedzinach podołać może dziejowym zadaniom jakie naród na swych barkach dźwiga i w tych właśnie okolicznościach wykuwał instynkt narodowy wolność a dlatego pracy kulturalnej zawdzięczamy wewnętrzną organizację.

Na żadnym polu nie było tak łatwo nawiązać nici tradycji bo w dziejach Polski mało jest idei, któreby były tak głęboko pomyślane i na tak daleką obliczone metę jak hasła rzucone przez Komisję Edukacyjna.

Działalność Komisji Edukacyjnej była ofiarną i wielką a dlatego uznanie i cześć jakie dla twórców jej mieć winniśmy niema w sobie nic z małostkowego narodowego sentymnetu, gdyż jest to tylko uznanie dla zapału niewielu ludzi, którzy ogarnięci jedną myślą ugruntowaną na ścisłej wiedzy dali narodowi swemu dzieło wiekopomne.

Po prelekcji tej wypowiedzianej w nadzwyczaj pięknej polszczyźnie chóry żeńskie mieszane odśpiewały kilka piosenek poczem przy fortepianie zasiadł prof. Lewandowski, który odegrał nokturn Szopena, a następnie p. prof. Conte-Wilgocka odśpiewała kilka pieśni i uroczystość zakończona została popisem chóru mieszanego.

W dniu wczorajszym odprawione zostało w katedrze uroczyste nabożeństwo które celebrował ks. biskup Tymieniecki, a następnie o godz. 11 rozwinął się pochód wzdłuż ulicy Piotrkowskiej do Placu Wolności w którym brały udział szkoły, duchowieństwo, cechy, wojsko, przedstawiciele instytucji państwowych, społecznych i komunalnych.

O godz. 6 wieczorem w sali Geyera Piotrkowska 255 urządzony został obchód dla szerokich warstw a w następnych dniach również projektowany jest cały szereg takich obchodów.

Łódź miasto pracy i wytężonej energji umysłowej i fizycznej godnie uczciła twórców demokratycznej szkoły polskiej. p.

OBUWIE najnowsze paryskie i wiedeńskie fasony z najlep. skór zagr
STELZNER i WEBER
Łódź, Piotrkowska 141
PRZYJMUJE OBSTALUNKI.

BRYLANTY,
złoto, srebro, zegarki, stare zęby kupuje płacąc najwyższe ceny
A. Herszkorn, Cegielniana 37 front (róg Piotrk.)!.

Zakład Krawiecki damski
Sl. Kaczka
Benedykta 10. Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty

Dr. L. Prybulski powrócił.
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopiciowe.
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—
Dla pań od 4—5. 906

Dr. med.
LUBICZ
Cegielniana 48.
Choroby skórne, weneryczne i moczopiciowe.
Leczenie sztuczn. słońcem wyżynowym.
Przyjmuje od 5 — 8 w., dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr.
S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8
Dla pań 5—6.

Dr. med.
Braun
Południowa Nr. 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr. I. SILBERSTROM powrócił.
ZIELONA № 11.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjm. od 9—10. 2—4 i pół i 7—8 wiecz,
Niedziela od 9—2 p.

Dr. Różaner
Choroby skórne weneryczne i moczopiciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
DZIELNA № 9.
Przyjmuje od 8—10 i pół i od 4—8

Dr. Feliks SKUSIEWICZ,
Łódź, ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje: 9 i pół do 11 i 5—7 i pół g popoł. prócz świąt. 870

Dr. Marja
Józefów-Lewinsonowa
Chor. weneryczne i skórne (dla kobiet i dzieci)
Godz. przyj. od 11—3 pp. w niedz. i święta 11—1
Cegielniana 6.

Sprzedam okazyjnie
PIECYK
żelazny z dobrym urządzeniem do pieczenia. Sienkiewica 25, II piętro, front, m. 9.

Michał Reitberger
Andrzeja № 7, 642
jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i komunalnych.
Termin wpłacania podatku obrotowego za miesiąc wrzesień jak również 1-sza rata tegoż podatku za 1-sze półrocze, upływają dziś, t. j. 15-go października.

Zawiadomienie.
Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, iż wystąpiłem z firmy **D. Gordon** i otworzyłem skład przędzy p. f. **Futerman i S-ka**
Piotrkowska 54, tel. 6-54.
Z poważaniem
J. Kuperwasser.

Do Sz. Klijenteli.
Niniejszym komunikujemy, iż posiadamy na składzie przędzę różnych numerów pierwszorzędnych firm. Polecając się łaskawej pamięci, pozostajemy z poważaniem
Futerman i S-ka.



Kto chce mieć
dobrze, fachowo i tanio naprawiony samochód niech zatelefonuje № 572 do Central. Warsztat. Samochodowych Inż.
BRUNONA ZINKE i S-ka
ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 41.

FABRYKA WÓDEK GATUNKOWYCH „ALBIN"
K. E. H.
Łódź, Kilińskiego (Widzewska) 95
poleca: wyborowe gatunki wódek oraz likierów po cenach umiarkowanych.

Dyplomowany Krawiec męski (z Paryskiej Akademji Miron'a)
L. LENKINSKI, Benedykta № 1,
poleca najnowsze modele po cenach przystępnych i z akuratną obsługą — Specjalność: Roboty futrzane.

Pierwszorzędna
siła biurowa
zdolny korespondent polsko niemiecki
poszukuje zajęcia kilkugodzinnego po obiedzie lub wieczorem.
Oferty sub. „Zdolny korespondent" do adm. „Republiki"

Dyplomowany krawiec męski
(z Paryskiej Akademji Miron'a)
L. LENKINSKI
Benedykta 1.
poleca najnowsze modele po cenach przystępnych i akuratną obsługą. 4332
Specjalność: roboty futrzane.

Sanatorjum 1563
i ZAKŁAD WODOLECZNICZY
D-ra KUPCZYKA
KRAKÓW, ul. Szujskiego L. 11. — Telefon 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa dyeta.—Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca i reumatyzm

Sprzedaż szyb okiennych
oraz wykonywujemy wszelkie roboty szklarskie.
J. Olejniczak i Smoliński, Główna № 14.

Kapelusze damskie
Dzielna 35 m. 2 (front parter)
od 3-ej po poł.
Bielizna opalowa.

SPRZEDAŻ NA RATY Towarów Manufakturowych
„KREDYTOPOL"
PIOTR ROZIN i S-ka
UL. 6-SIERPNIA 2 (Benedykta)
wejście przez skład apteczny,
UWAGA: Przyjmujemy obstalunki na męskie i damskie ubrania.

Dr.
H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedzielę i święta od 11—1.
Sierpnia 1. (Benedykta)

Dr.
W. Dutkiewicz
Łódź,
Piotrkowska 50
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4 — 7 w., w niedziele i święta 9-12.

Lekarz dentysta
Feliks Seidengart
Zawadzka 10.
wznowił przyjęcia od 10—1 i od 3—7 po poł. 568-10

Lekarz-Dentystka
Markus-Nusbaumowa powróciła.

Najnowsze Paryskie
Żurnale Mód w wielkim wyborze :: nadeszły ::
S. Restel
Piotrkowska № 84
489-3

Manicure
Cegielniana 19 fr. parter.

Ogłoszenia drobne.

Rozmaite.
(za wyraz 2000 mk.)

AKUSZERKA PIPIKOWA przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych, Piotrkowska Nr. 132. 947

Nauka i wychow
(za wyraz 2000 mk.)

Angielski, francuski, niemiecki kursy Amblard Deb. Piotrkowska 120

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół powszechnych Lewkowicz, Piotrkowska nr. 42. 564—7

M-me gives English French German lessons Visible 5-7 Piotrkowska № 88 Partere oficyne bei Friedmann. 482-3

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskieo 86-3 drugabrama (godzina 7

Student udziela lekcji indywidualnie i zbiorowo. Piotrkowska 16, m. 22.

Udzielam gruntownie matematyki i fizyki w zakresie klas 8-miu. A. Cytrynowski, Dzielna 22. 4544

Posady poszukiwane.
(za wyraz 1500 mk.)

CHŁOPIEC z wykształceniem 5-kl. jednoroczną praktyką handlową poszukuje odpowiedniej posady. Oferty sub „Posada"

Zagub. dokum.
(za wyraz 2000 mk.)

Dimetman Lejzor zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 4606

JADĄC z Sosnowca do Łodzi zgubiłem w pociągu książeczkę wojskową na imię Szlama Glejcer, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Łódź, Zawadzka 15 u p. Białogórskiego 638—3

Prenumerata: w Łodzi mk. 200,000 z odnoszeniem do domu miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 240,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 350.000 miesięcznie.
Republika i Express wieczorny łącznie 350,000.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 2500 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 6000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 5000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt) NEKROLOGI mk. 4500 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po tekście mk. 300.000 Zamiejscowe o 50 proc. drożej— Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. — Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski. — Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86. —Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.